



PW.II-45/18

Pan
Mateusz Morawiecki
 Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

Parę dni temu, po wielomiesięcznym proteście prowadzonym głównie przez lekarzy rezydentów, ale także i przez inne środowiska medyczne, zostało podpisane porozumienie między lekarzami z PR OZZL a ministerstwem zdrowia. Głównym postulatem protestujących była i jest poprawa warunków funkcjonowania publicznej ochrony zdrowia w naszym Kraju, w tym zwłaszcza zdecydowana poprawa jej finansowania, które jest najgorsze w UE – liczone tak odsetkiem PKB, jak i w liczbach bezwzględnych na głowę mieszkańca. To dramatyczne (w stosunku do potrzeb) niedofinansowanie publicznego lecznictwa jest główną przyczyną wszystkich innych patologii: utrudnionego dostępu chorych do leczenia, niskich wynagrodzeń personelu medycznego za podstawowy czas pracy, wielkich braków kadrowych, przepracowania pracowników ochrony zdrowia, zadłużania się szpitali, obniżania jakości świadczeń itp.

Wszyscy, jak sądzę, mamy świadomość, że podpisane porozumienie nie rozwiązuje żadnego z głównych problemów publicznej ochrony zdrowia w Polsce, a jego znaczenie polega przede wszystkim na **publicznym wyrażeniu zaufania stron konfliktu do siebie wzajemnie**. Tylko na takim zaufaniu można bowiem budować trwałe rozwiązania. Ciągłe czekamy na te rozwiązania, na stworzenie kompleksowego programu naprawy publicznej ochrony zdrowia, który uwzględni uzasadnione oczekiwania wszystkich zainteresowanych stron: pacjentów, pracowników medycznych, podmiotów udzielających świadczeń zdrowotnych, państwa. Liczymy na to, że program taki – zgodnie z tym, co zapowiadał minister zdrowia – zostanie wypracowany w najbliższym czasie, w szerokiej dyskusji z udziałem wszystkich „interesariuszy” systemu i będzie stworzony bez narzuconych z góry ograniczeń.

Pierwszym i niezbędnym potwierdzeniem wiarygodności obietnic ministra Szumowskiego, złożonych przedstawicielom PR OZZL byłoby – w mojej ocenie – spotkanie Pana Premiera z reprezentacją środowisk medycznych. Miałby Pan możliwość bezpośredniego zapoznania się z oczekiwaniami i stanowiskiem różnych uczestników systemu publicznej ochrony zdrowia. Mógłby też Pan osobiście potwierdzić zapowiedzi przedstawione przez ministra zdrowia. **Dlatego proszę Pana o takie spotkanie.**

Pracownicy ochrony zdrowia, dyrektorzy szpitali, a także wszystkie inne osoby zatroskane o stan publicznego lecznictwa nie mogą zrozumieć jak to jest, że – z jednej strony – powtarza Pan wielokrotnie, iż ochrona zdrowia jest priorytetem Pana rządu, a – z drugiej – nie potrafi Pan znaleźć czasu aby bezpośrednio zapoznać się z bolączkami tych, którzy codziennie zmagają się z problemami, za które odpowiada rząd i które – Pana rząd - deklaruje rozwiązać.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Zarządu Krajowego
 Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy

lek. Krzysztof Bukiel

- do wiadomości: media